

Małgorzata KARWATOWSKA, Leszek TYMIAKIN

Światy uczniowskie
Język — media — komunikacja
Lublin 2014

Tytuł dzieła, stanowiąc jego integralną część jako tekst „zwinięty w słowo”¹, „z zamierzoną wyrazistością powiadamia, »o co chodzi«” w książce², jest informacją dla odbiorcy, pozwalającą mu w pierwszym kroku czytania odwirowującego na zorientowanie się w treści dzieła.

Rozpoczęcie odbioru monografii Małgorzaty Karwatowskiej i Leszka Tymiakina od zastanowienia się nad treściami zamkniętymi w tytule kieruje do odczytania zakresu znaczeniowego wyrażenia „uczniowskie światy”. Nie chodzi w nim przecież o świat rozumiany jako „najbliższa otaczająca (kogoś) przestrzeń dostępna dla zmysłów”³. Z wielu znaczeń słowa *świat*, jakie odnajdujemy w słownikach języka polskiego, najbardziej odpowiednia dla określenia zawartości monografii wydaje się definicja oznaczona w *Innym słowniku języka polskiego* jako 4.: „Czyjś świat to życie tej osoby, ludzie, z którymi się ona kontaktuje, i rzeczy, jakich doświadcza”⁴, uzupełniona o definicję 5., czyli *czyjś świat* (tu: *uczniowski*) — „ogół rzeczy, osób lub zjawisk mających pewne cechy wspólne”, a także *świat* jako „sfery czyichś myśli, uczuć i przeżyć” (znaczenie 5.4.), **ujętych w języku pewnej wspólnoty**.

Jak bowiem konstatuje Ryszard Tokarski, „język funkcjonuje w określonym czasie i w określonych grupach społecznych”⁵. Nawet w obrębie tej samej kultury etnicznej różnice w pochodzeniu społecznym czy różny wiek członków grupy wpływają na semantyczną pojemność słów, na sposoby ich kategoryzowania

¹ J. Bartmiński: *Kolekcja w strukturze tematycznej tekstu ustnego*. W: *Tekst w kontekście*. Red. T. Dobrzyńska. Wrocław 1990, s. 155.

² D. Danek: *Dzieło literackie jako książka. O tytułach i spisach rzeczy w powieści*. Warszawa 1980, s. 10.

³ J. Bartmiński: *Dom i świat — opozycja i komplementarność*. „Postscriptum Polonistyczne” 2008, nr 1, s. 59.

⁴ *Inny słownik języka polskiego*. T. 2. Red. M. Bańko. Warszawa 2000, s. 791.

⁵ R. Tokarski: *Światy za słowami*. Lublin 2013, s. 321.

i wartościowania. Chcąc zatem dobrze poznać określoną grupę społeczną, by podejmować z jej uczestnikami skuteczne interakcje, należałoby się skupić na zrozumieniu ich sposobu odczytywania i wartościowania świata za pomocą języka.

Autorzy recenzowanej monografii, znani językoznawcy i dydaktycy języka, dobrze rozumieją te prawidłowości. Podkreślają zresztą specyfikę badanej rzeczywistości, używając wyrażenia tytułowego w liczbie mnogiej — *światy*, co kieruje uwagę odbiorcy na „różniące się [od innych, np. uczniowskie od nieuczeniowskich — B.N.S.] miejsca, stany, osoby itp.”⁶ — dodam: przemyślenia, rozumienia, ustalenia, przeżycia. Dlatego prezentowany tom, który skupia się na odtworzeniu wielu aspektów językowego odczytywania świata przez społeczność uczniów: aspektu socjologicznego, semantycznego, aksjologicznego i stylowego, ma dla szerokiego grona odbiorców — nauczycieli, pedagogów, psychologów i językoznawców — tak dużą wartość poznawczą.

Zasięg przedstawionych w recenzowanej publikacji konceptualizacji i odczytań jest niezwykle rozległy, a ich wyniki jawią się jako rzetelne. Autorzy dokonali bowiem ich estymacji na podstawie badania reprezentatywnych prób uczniów dobieranych i różnicowanych ze względu na wiek i cechy środowiska: gimnazjalistów i licealistów, uczniów szkół licealnych i zawodowych. Młodzi ludzie traktowani są przy tym zarówno jako nadawcy (kiedy badane są ich wypowiedzi), jak i jako odbiorcy (kiedy materiałem analitycznym stają się teksty dla nich przeznaczone). Początkowo może się wydawać, że umieszczenie w tak zestawionych analizach opracowań wypowiedzi studentów (por. np. L. Tymiakin: *O istocie i wartości powtarzania (analiza wypowiedzi studentów polonistyki)* lub tegoż: „*Interpretacja*” czy „*recepja*”? *O dwu sposobach odczytywania tekstu poetyckiego (na przykładzie „Spartakusa” C.K. Norwida)* rozbija skoncentrowany na uczniu tok wywodu i może zawiklać wyniki. Lektura całej monografii prowadzi jednak do wniosku, że wzbogacenie tomu takimi treściami było ze strony autorów celowe. Ukazują oni bowiem rozumienie słowa przez dwie młodsze grupy młodzieży — wyraźnie wyodrębniające się ze społeczności „młodych” charakterystycznym słownictwem i sposobem mówienia — na tle odczytań kolejnej grupy wiekowej, wyzbywającej się już luźnego mówienia, a więc także inaczej charakteryzującej i wartościującej świat za pomocą języka⁷.

Niezwykle trafne wydaje się wypełnianie i obiektywizacja wizji „uczniowskich światów”: autorzy osadzili badane problemy w trzech dziedzinach związanych z językiem: ze znaczeniem i z rozumieniem pojęć przez młodzież, z mediami oraz działaniami komunikacyjnymi w dyskursie edukacyjnym. Te

⁶ Ibidem, s. 791.

⁷ K. Ożóg: *Język współczesnej młodzieży — między kodem ograniczonym a kodem rozwiniętym*. W: Idem: *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*. Rzeszów 2004, s. 178—197.

trzy zakresy stanowią jednocześnie trzon kompozycyjny monografii, obejmuje ona bowiem dwadzieścia siedem poprzedzonych wprowadzeniem rozdziałów, rozdzielonych na cztery części — trzy zasadnicze, oparte na wspomnianych dziedzinach, i jedną uzupełniającą (należącą już do innych, nieucziowskich światów). Zatytułowane są one, kolejno: *Rozumienie pojęć i leksemów*; *Wokół mediów*; *Działania komunikacyjne (i analityczne)* oraz *Przydatne uzupełnienie. Ze światów nauczyciela*. Dopełniono je, zgodnie z konwencją książki naukowej, bogatym zestawieniem cytowanej literatury, ułatwiającym lekturę indeksem osobowym, informacyjną notą wydawniczą, a także streszczeniami w językach angielskim i rosyjskim. Poszczególne rozdziały, choć stanowią naprzemienne (czasem współautorskie) wypowiedzi obojga autorów na rozmaite tematy, uzupełniają się, składając się w jednorodną całość dyskursu szkolnego. W sumie przynoszą bogaty obraz „ucziowskich światów”, dopracowany zarówno w warstwie merytorycznej, jak i językowej.

Pora przedstawić bogactwo problematyki.

W części poświęconej rozumieniu pojęć w centrum zainteresowania badaczy znalazły się kategorie: związane ze stereotypami (np. *Żyd*), z emocjami i uczuciami (jak *lęk* czy *nienawiść*), *klamstwo*, *seks*, *tolerancja religijna*, *światło*, *powtórzenie* — *powtarzanie* (umieszczone w sekcji „komunikacyjnej”). Zestaw badanych pojęć jest tak dobrany, że przez docieranie do sensów językowych w opracowaniach autorzy ukazują, jak młodzi ludzie radzą sobie z zagrożeniami współczesnego świata, odkrywają ich postawy, relacje wobec Innego, wobec różnych form manipulacji i chęci sterowania innymi ludźmi.

W kolejnej części — „medialnej” — badane problemy wiążą się: z wpływem przekazu telewizyjnego i jego zagrożeniami, z pojęciem kultury popularnej, łączonej z upominaniem się (co szczególnie cenne) o podjęcie w szkole dialogu „wolnego od uprzedzeń i porządkującego” kulturowe doświadczenia, zdobywane przez uczniów także poza szkołą. Przedstawiono tu też zagadnienia związane z pełnieniem przez uczniów i nauczycieli ról nadawców w gazetkach szkolnych, a także wizerunki *nastolatki* i *chłopaka* oraz świat wartości — odtworzone na podstawie czasopism dla młodzieży. Wypływa z nich ostrzeżenie o reifikowaniu odbiorcy tego rodzaju mediów, o nadmiernym sterowaniu nim, o uniemożliwianiu rozwijania wartościowych postaw światopoglądowych, przy zachowaniu jedynie wartości witalnych i hedonistycznych, obyczajów lub mody.

W części poświęconej działaniom komunikacyjnym problematyka oscyluje wokół form wypowiedzi, takich jak: wywiad, negocjacje, gratulacje, autocharakterystyka, gatunki mowy wykorzystywane w interakcjach pozalekcyjnych, gatunki nieszkolne (jak np.: groźba, prośba, rozkaz czy żądanie, obietnica, odmowa, zgoda) czy też problemów związanych z odczytaniem tekstu Norwida (jego interpretacją bądź recepcją), wreszcie — z recepcją Reja przez licealistów. W tej części pewne rozdziały mają charakter postulatyczny, odnoszący się do

planowania kształcenia sprawnego i skutecznego wypowiadania się uczniów, a więc także wyposażenia ich w odpowiednią wiedzę z zakresu komponentów komunikacyjnych (por. np. L. Tymiakina „*Nieszkolne*” *formy wypowiadania się w edukacji komunikacyjnojęzykowej*). W rozdziałach opisujących działania analityczne autorzy wskazują z kolei na nierefleksyjne posługiwanie się przez młodych ludzi szablonami i ogólnikami, a także informacjami nieprawdziwymi (por. M. Karwatowska i L. Tymiakina: *Rej i jego „Krótka rozprawa...” w recepcji licealistów*).

Docenić należy rzetelną procedurę badawczą, zastosowaną w większości rozdziałów. Małgorzata Karwatowska i Leszek Tymiakina korzystają w części pierwszej i trzeciej z badań ankietowych (wykonanych na reprezentatywnych próbach, liczących około 100 respondentów). Za każdym razem omówienie rezultatów badań poprzedzają odpowiednim wprowadzeniem teoretycznym. I tak np., ustalając rozumienie pojęcia „tolerancja religijna”⁸, autorzy analizują znaczenie słowa „tolerancja”, korzystają przy tym ze słowników (językowych i innych) oraz z ustaleń innych badaczy. Dopiero na takim tle prezentują wyniki analizy materiału zebranego od respondentów ze szkoły zawodowej i z liceum ogólnokształcącego, odnosząc je do „sposobu funkcjonowania „tolerancji religijnej” w myśleniu i werbalizacjach młodzieży szkół średnich” (s. 111). Tak dobrana stuosobowa grupa pozwoliła na uwzględnienie jeszcze jednego (poza wiekiem) determinantu — związanego z profilem zdobywanego wykształcenia. Każde badane pojęcie analizowane jest wieloaspektowo: podczas docierania do uczniowskiego znaczenia „tolerancji” autorzy uwzględnili takie aspekty, jak: skojarzenia wywołane słowem, sposób oceny ludzi odmiennych wyznań, a także sposób nazywania ludzi wyznających inną religię niż badana młodzież. Co charakterystyczne dla opracowań przytaczanych w każdym rozdziale i cenne dla odbiorcy, to szczególny rodzaj podsumowań, w których wnioski z konkretnego badania stają się argumentami objaśniającymi postawy. I tak, podczas badania związanego z „tolerancją religijną” odbiorca zyskuje wiedzę, że łatwość potępiania cechuje młodzież ze szkół zawodowych, a postawa otwarta, tolerancyjna — młodzież licealną. Takie uogólnienie staje się już konkretną wskazówką edukacyjną. Badacze potwierdzili też w ten sposób zależność między determinantem związanym z wykształceniem i poziomem tolerancji.

W części poświęconej mediom warto skupić uwagę na opracowaniu Małgorzaty Karwatowskiej o wartościach w czasopismach kierowanych do młodych odbiorców⁹, jako że coraz częściej słyszy się głosy nauczycieli czy wychowawców zaniepokojonych poziomem periodyków dla młodzieży oraz przekazem,

⁸ M. Karwatowska, L. Tymiakina: *Tolerancja religijna jako kategoria światopoglądowa nastolatka*. W: M. Karwatowska, L. Tymiakina: *Światy uczniowskie. Język — media — komunikacja*. Lublin 2014, s. 109—120.

⁹ M. Karwatowska: „*Wrzuć na luz!*” *Świat wartości w czasopismach młodzieżowych*. W: M. Karwatowska, L. Tymiakina: *Światy uczniowskie...*, s. 167—177.

jaki z nich płynie. Autorka odstąpiła tu od preferowanej w monografii metodologii badań kwestionariuszowych na rzecz analizy krytycznej, zastosowanej wobec najbardziej popularnych wśród młodzieży czasopism. W jej wyniku wyodrębniła najważniejsze w periodykach wartości, obejmujące sfery: hedonistyczną, witalną, estetyczną, obyczaju i mody, reprezentowane przez słowa klucze: *piękno, zdrowie, przyjemność i zmysłowość*, a obrazowane przez takie subiekty wartościowania, jak: *dziewczyna, idol, moda, seks*. Małgorzata Karwatowska ujawnia je za pomocą analizy leksykalnych środków wartościujących (jak: wartościujące eksklamacje, sufiksy deminutywne, użycie komparatiwu, cząstki *super-*, przymiotników i imiesłówów przymiotnikowych nacechowanych emocjonalnie, np. *fajny, klawy, totalny, zakręcony*, zastosowanie metaforyki potocznej). Odsłania przy tym przed odbiorcą warsztat badacza, z możliwością jego wykorzystania w pracy z uczniami. Czytelnik bez trudu dostrzeże w analizie środki perswazji, czasem — manipulacji, a wnioski przekonają go, do jakich postaw młodych czytelników wiedzy tak zastosowana perswazja, jeśli zobrazowany w czasopismach styl życia jest ukazywany jako powszechny (nowoczesny) i nadawca pozoruje tożsamość z młodym odbiorcą, „wspólnotę świata i, co się z tym wiąże, porozumienia” (s. 177). To opracowanie odsłania w języku mediów światy tworzone współcześnie dla uczniów, nie zawsze prezentujące wartości, które chcielibyśmy przekazywać młodemu pokoleniu.

Spośród rozdziałów dotyczących działań komunikacyjnych trzeba wyróżnić opracowanie Leszka Tymiakina na temat wywiadu w praktyce szkolnej. Może ono zainteresować nauczycieli, autor bowiem, zajmując się tą formą wypowiedzi, wskazuje jednocześnie ścieżkę wypracowania optymalnej dla jakości dyskursu edukacyjnego postawy doradcy i organizatora¹⁰. Zanim jednak badacz przedstawił możliwości zaistnienia tego gatunku w dyskursie szkolnym oraz określił jego funkcje, dał odbiorcy możliwość (w obszernym wprowadzeniu) zapoznania się z wiedzą na temat specyfiki i struktury gatunku oraz z jego uwarunkowaniami komunikacyjnymi. Zaprezentował rozważania metodologiczne dotyczące włączenia wywiadu (który nazywa dla dookreślenia szkolnej specyfiki „uczniowskim”) w ciąg opracowań edukacyjnych z jednoczesnym wskazaniem okoliczności i sposobności jego wprowadzenia na lekcjach języka polskiego (jako wywiadu klasycznego lub jako wywiadu grupowego, tzw. fokusu). Leszek Tymiakin unaocznia także korzyści, jakie płyną z wykorzystania formy wywiadu na lekcji: poza funkcją poznawczą jest to wyzwolenie kreatywności uczniów, a tym samym uatrakcyjnienie spotkań dydaktycznych i, co wydaje się równie ważne, podnoszenie poziomu sprawności w zakresie „samodzielnego formułowania tez i wyrażania wyważonych opinii oraz budowania przejrzystej [...] argumentacji” (s. 216) czy werbalizowania myśli.

¹⁰ L. Tymiakin: *Wywiad na lekcjach polskiego*. W: M. Karwatowska, L. Tymiakin: *Światy uczniowskie...*, s. 202—216.

Ostatnia część, uzupełnienie ze „światów nauczycieli”, pełni w monografii — napisanej przez dydaktyków języka, a więc osoby zajmujące się także przygotowaniem studentów do zawodu nauczyciela polonisty — funkcję pewnego zamknięcia. Objęło ono rozważania na temat nowoczesnego kształcenia językowego (por. M. Karwatowska, L. Tymiakin: *Polska szkoła a nowoczesne kształcenie językowe*) — przechodzenia od zagadnień teoretycznych do propozycji dydaktycznych, a także na temat multidyscyplinarnego podejścia do dydaktyki języka polskiego. Autorzy poświęcili też sporo uwagi podręcznikom: od ustalenia w nich funkcji wiedzy lingwistycznej (na poziomie gimnazjalnym) po analizę tytułów podręczników pod względem ich atrakcyjności dla odbiorców — głównie dzieci, ale i nauczycieli. Celne zamknięcie tej części, a także, jak się wydaje, całego tomu stanowi opracowanie współautorskie (por. M. Karwatowska, L. Tymiakin: *Nauczyciele wobec uczniów — o postawach ambiwalentnych*), w którym autorzy przedstawiają badania dotyczące roli postaw nauczycieli wobec uczniów w procesie edukacyjnym. We wnioskach z tego badania piszą między innymi, że nauczyciele wykazują się w tym zakresie ambiwalencją, a na sprzyjanie zarówno budowaniu dystansu wobec uczniów, jak i jego likwidacji znaczący wpływ ma środowisko społeczne (co zadziwiające, najbardziej postępowi okazali się w nim nauczyciele z miast średniej wielkości, a najmniej — nauczyciele z dużych miast). Pomimo pewnej ograniczoności badania, którą sygnalizują badacze, wyniki nie są budujące, a zmiana na lepsze w zakresie relacji wymaga jeszcze sporego wysiłku obu stron interakcji.

Uczniów i ich wrastanie w kulturę, w język, cechuje niezwykła chłonność intelektualna, a jednocześnie przekora wobec rzeczywistości dorosłych, co przy odmiennych/uboższych doświadczeniach wypełnia światy młodych nieznana jakością w zakresie postaw, wartości i wiedzy. Dlatego „odczytanie” komponentów tych jakości, jakie przynosi recenzowany tom, jest dla odbiorców uniikalną wartością. Szczególnie docenić należy, obecne niemal w każdym rozdziale, refleksje na temat jakości interakcji między uczniami i nauczycielami oraz troskę o pełne zrozumienie świata tych pierwszych.

Można powiedzieć, że autorzy monografii w pełni skorzystali z nauk i doświadczenia znanej i cenionej w środowisku polskiej humanistyki językoznawczyni i dydaktyka — Profesor Haliny Wiśniewskiej, której zadedykowali swoją publikację.

Bernadeta Niesporek-Szamburska